

Priorytetem w Interze jest uzyskanie do 30 czerwca przynajmniej 30 mln euro zysku, co jest warunkiem koniecznym, aby uwolnić się od wymogów finansowego fair play. Dopiero potem będzie można planować nowy sezon, podaje *Gazzetta dello Sport*.

Jednym z głównych kandydatów do poświęcenia, aby zarobić pieniądze jest Ivan Perisic, którym interesują się Manchester United, Bayern Monachium i Paris Saint Germain. Według pogłosek ten pierwszy klub zaoferował już blisko 50 mln euro. Po zamknięciu problemu FFP Nerazzurri przejdą do ofensywnej transferowej.

Gazzetta dello Sport podaje, że Inter wciąż nie odpuścił Strootmana, mimo że ten przedłużył dopiero co umowę. Według dziennika jest jeden szczegół, którego nie można lekceważyć: klauzula w kontrakcie Holendra opiewająca na około 45 mln euro, dostępna zarówno we Włoszech jak i na zagranicę. To oznacza, że istnieje wciąż margines dla Interu, aby zgłosić się do Romy z niezbędnymi pieniędzmi. Trochę jak zrobił rok temu Juventus z Pjanicem. Nerazzurri analizują sytuację, a przede wszystkim jak przekonać gracza, który związał się z projektem Romy i jest wdzięczny klubowi za opiekę w trakcie kontuzji.

Autor: abruzzo